CENA 10 GROSZY

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką
pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI:
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 276 (8504) Wtorek, dnia 30 listopada 1926 r. Rok XXXIV.

Wybuch Wezuwjusza.

RZYM, 29. (Radio). Obserwatorium na Wezuwiuszu donosi, że w północnej części wielkiego krateru utworzył się olbrzymi strumień lawy, który po brzegi zapełnił cały Krater. Z małego Krateru wylał się strumień lawy szerokości 500 mtr. Obserwatorium zapewnia, że jest zwykły objaw działalności wulkanu pojawiający się co pewien czas.

RZYM, 29. Wulkan Wezuwjusz wybuch w sobotę rano o godz. 4-ej. Już w piątek rano zauważono nad kraterem obfite kłęby dymu a ludność okolicznych wiosek odczuła silne wstrząśnienia podziemne. W sobotę rano obumarły krater wulkanu otworzył się, wyrzucając strumienie lawy i rozpalone kamienie. Ludność w panice opuszcza swoje siedziby, przepowiadając, że eksplozja będzie miała olbrzymie rozmiary.

Władze poleciły śledzić rozwój wybuchu przy pomocy samolotów, które unoszą się nad płonącym kraterem i dokonywują zdjęć fotograficznych.

Bójki w Berlinie i w okolicy.

BERLIN, 29. (Radio). Wczoraj Berlin i miejscowości pobliskie były terenem licznych bójek ulicznych. W Havenheide pobiły się dwa kluby piłkarskie. Policja zmuszoną została do aresztowania dwóch piłkarzy i 18 członków klubu Berolina. W południe w Charlottenburgu nacjonaliści w uniformach pobili się z publicznością. 16 osób zostało aresztowanych, w tej liczbie 4 rannych. Po południu podczas przemowy prezesa ministrów na placu berlińskim nastąpiło starcie pomiędzy nacjonalistami i t. zw. reichsbannerami, do których przyłączyła się liczna publiczność. Policji zaledwie udało się przywrócić porządek. Aresztowano 16 nacjonalistów, w tej liczbie 4 rannych, którym odebrano rewolwery, sztylety i kastety.

Komuniści berlińscy żegnają Krassina.

BERLIN, 29. Wczoraj około 3.000 komunistów zebrało się na dworcu Śląskim, przez który miała być przewiezioną trumna ze zwłokami Krassina. Do komunistów przemawiał poseł komunistyczny Pick, który zawiadomił, że zwłoki przyjdą dopiero w nocy i przewiezione zostaną do Ambasady rosyjskiej, skąd w poniedziałek wieczorem wysłane zostaną do Moskwy. Z tego powodu organizacje komunistyczne zwołają na dziś wieczorem wszzstkich członków do Lustgartenu, gdzie ma nastąpić pożegnanie. Silne oddziały policji przeszkodziły wszelkiego rodzaju zaburzeniom.

Wielki pożar.

BERLIN, 29. Wcsoraj z rana wybuchnął pożar w wielkiej fabryce piór strusich przy Wallstrasse. Do gaszenia wezwano 7 oddziałów straży ogniowej. Fabryka sponeła doszczętnie. Straże pracowały do wieczora, 4 strażaków zostało ciężko rannych. Straty olbrzymie.

Sekretarz general. Ligi Narodów w Belinie.

BERLIN, 29. (Radio). Wczoraj przyjechał tu sekretarz generalny Ligi Narodów Sir Erik Drummond w celu odbycia konferencji w Min. Spraw Zagranicznych.

Tornado w Ameryce Północnej.

PARYŻ, 29. (Radio) Z New-Jorku donoszą, że podczas tornado, jaki szalał w Ameryce Północnej, 90 osób zostało zabitych i 300 rannych.

Wybuch w kopalni.

DORTMUND, 29. (Radio). Wczoraj w nocy nastąpił wybuch gazów w kopalni w Herringen. Trzech górników zostało zabitych i 15 ciężko rannych.

Kilka uwag w sprawie walki z drożyzny.

Hasło walki z drożyzną zawsze było i będzie popularnem wśród szerokich warstw ludności. Każdy bowiem z nas, chciałby módz nabyć za swe pieniądze jaknajwiększą ilość potrzebnych mu przedmiotów Dzisiaj zwłaszcza temat walki z drożyzną i wzrostem cen stał się bardzo modnym na szpaltach pism, z których wiele robi sobie z niego konika dla ujeżdżania na upodobaniach swych czytelników.

Niestety, poważne to zagadnienie na łamach różnych brukowych pisemek sprowadza się do szafowania taniemi demagogicznemi żądaniami pod adresem władz, o przymusowe wyznaczenie cen maksymalnych na przedmioty powszechnego użytku, o surowe represje wobec wytwórców, pośredników handlowych i kupców za nadmierne śrubowanie cen tych artykułów. Takie niepoważne traktowanie tej sprawy powoduje zaostrzenie antagonizmów klasowych i niepotrzebnie podnieca wzajem przeciwko sobie różne wyrstwy, wytwórców i spożywców.

Tymczasem rzecz ta winna być traktowana nie w powierzchownem demagogicznem ujęciu, lecz na podstawie ściśle naukowej i rzeczowej. — Hasłem i tanią demagogją nie da się zastąpiś praw rządzących życiem ekonomicznem społeczeństw. Nie można walczyć z przejawami i skutkami praw ekonomicznych gdy nie zostały usunięte przyczyny, które je wywołują. Byłaby to zaiste walka z wiatrakami, która społeczeństwu przyniosłaby nieobliczaine szkody!

Dowodów na to mieliśmy poddostatkiem w czasie panowania marki, gdy żadne ceny maksymalne, kary za paskarstwo i przeróżne inne zakazy nie mogły bynajmniej zastąpić naturalnej podaży towarów na rynkach i nakarmić lub przyodziać wynędzniałe i zbiedzone rzesze ludności. Przeciwnie wszelkie środki represyjne zamiast ulgi sprowadzały tylko jeszcze większy brak danego towaru.

Niektóre demagogiczne żądania zdają się iść znowu po linji tej błędnej i słusznie zarzuconej polityki stosowania przymusu, cen maksymalnych i t.p. ograniczeń wytwórczości i życia gospodarczego.

Zagadnienie drożyźniane jest to splot zawikłany działania całego szeregu najrozmaitszych przyczyn i czynników ekonomicznych. Wszelkie jednostronne dogmatyczne i prostolinijne rozwiązanie tego splotu jest niemożliwe. Przy jego rozwiązywaniu trzeba brać pod uwagę wszystkie okoliczności — gdyż inaczej wynik będzie fałszywy. To też jakkolwiek niemożliwem jest wyczerpujące omówienie w artykule dziennikarskim wszystkich przyczyn i czynników tego zjawiska, a tembardziej znalezienia nań uniwersalnego środka zaradczego, tem niemniej ma ono kilka głównych momentów i linji wytycznych, uzależniających najważniejsze warunki wzrostu drożyzny, których wyjaśnienie dać może pogląd zasadniczy na tę sprawę.

Zagadnienie drożyzny sprowadza się do zagadnienia słusznej ceny za towar. Co to jest słuszna cena??

W społeczeństwie dzisiejszem, żyjącem w warunkach wzajemnej wymiany usług, ceny towarów i produktów reguluje wzajemny stosunek podaży (zaofiarowania) do pobytu (zapotrzebowania). Im więcej jest danego towaru do sprzedania, a im mniej będzie towaru, a im więcej chcących go nabyć tym bardzie będzie wzrastać jego cena. Jest to prawo ekonomiczne, które w praktyce zna doskonale każda przekupka na rynku, a o którem jednakże często zapominają ludzie głoszący hasła walki z drożyzną.

W społeczeństwach liberalnych i demokratycznych, gdzie panuje poszanowanie wolności osobistej, swoboda pracy i wyboru zawodu — stosunki wymiany, towarowej regulują się automatycznie. Gdy, wskutek zwiększonego zapotrzebowania, wzrasta cena na jakiś produkt — do wytwarzania tego towaru bierze się więcej ludzi, pociągniętych zyskow

nością tej produkcji i cena zbyt wygórowana obniża się stopniowo. Gdy nadmiar jakiegoś towaru powoduje zniżkę ceny — produkcja jego przestaje przynosić zyski i dawać dostateczne utrzymanie, skutkiem czego część wytwórców przenosi się do poziomu zapewniającego utrzymanie wytwłórcy.

Tak jest w społeczeństwach swobodnych, opartych na zasadzie wzajemnej wymiany usług, szanujących wolność osobistą, prawo własno-ci i rozporządzania się wytworem swej pracy.

Inaczej jest w krajach, gdzie niema wolności prawdziwej, lecz pod jej pozorami ukrywa się panowanie jednostek lub pewnych warstw. Tam państwo, jako organ władzy warstw panujących wkracza w dziedzinę swobodnej wymiany usług i produktów pomiędzy ludźmi i potęgą swoją przeważa szalę na korzyść klasy panującej. Wywołuje to wówczas niezadowolenie wśród pokrzywdzonych warstw, walkę wewnętrzną i przewroty społeczne i polityczne.

Zapanowania podobnych stosunków w Polsce życzyć sobie nie możemy. Dlatego też zagadnienie walki z drożyzną ujmować musimy pod kątem widzenia dobra ogólnego, a nie pewnych tylko klas lub warstw.

Zasadniczym motywem polityki gospodarczej państwa demokratycznego — musi być ogólny dobrobyt obywateli. Dobrodyt ten wzrastać może tylko przez podniesienie wytwórczości ogólnej kraju. Razem z powiększeniem wydajności naszych warsztatów pracy, czy to przemysłowych czy rolniczych czy handlowych — zwiększać się będzie zamożność ogólna, a zarazem nastąpić musi naturalny spadek cen towarowych, czyli zmniejszenie się drożyzny. To jest jedyna pewna i racjonalna metoda walki z drożyzną.

Zwiększenie ogólnego wysiłku w pracy, umiejętne zorganizowanie warsztatów wytwórczych, — aby przy najmniejszym wysiłku osiągnąć najlepsze rezultaty w produkcji, stosownie ulepszonych metod i narzędzi pracy, oszczędzanie wszelkich zbędnych i niepotrzebnych wysiłków na wzajemne walki i tarcia a skierowanie ich do wspólnej produkcyjnej pracy oto prawdziwe środki do walki z drożyzną..

Tylko praca zgodna we wspólnym produkcyjnym wysiłku doprowadzi naród do postępu i rozwoju gospodarczego, wszelkie zaś środki przymusu i zwalczania drożyzny nie przez rozwój produkcji lecz przez nakazy i zakazy, przez ceny maksymalne i rozporządzanie się ogółu produktem pracy jednostki — podcinają tylko i jeszcze bardziej rujnują wytwórczość ogólną, zabijając chęć do pracy i wysiłku.

Przymusowe regulowanie cen przez państwo i władzę zawsze wywoływać będzie w pewnych sferach uczucie pokrzywdzenia i w rzeczy samej będzie tylko przesuwaniem ciężarów pracy z jednych warstw na inne, będzie to więc znowu praca nieprodukcyjna a więc nie prowadząca do zasadniczego polepszenia położenia całego narodu.

Nie przymus lecz swoboda i chęć zysku jest najlepszym czynnikiem pobudzającym człowieka do pracy.

Nie drogą więc przymusu ale drogą zachęty i zainteresowania winniśmy dążyć do powiększenia wysiłków pracy ogólnej.

Swobodna konkurencja wytwórców jest najlepszą bronią do zwalczania drożyzny i dla regulowania cen. Zadaniem państwa winno być ułatwienie tej swobody przez podniesienie wytwórczości i zakazanie wszelkich monopolów prywatnych, mających na celu sztuczne śrubowanie cen, przy pomocy zmowy lub ograniczenia wytwórczości. W tym zakresie zdaje się możnaby u nas nie jeden objaw drożyzny zwalczyć skutecznie. Głównym jednakże środkiem zawsze być musi pomnożenie i zwiększenie wytwórczości. To jest kardynalny i najważniejszy warunek prawdziwej walki z drożyzną u jej właściwego źródła.

Z. TOMASZEWSKI.

Z Teatru.

Dziś uroczysta premjera wspaniałego widowiska w 6 obrazach „Nocy Listopadowej" Wyspiańskiego. Reżyserja Jerzego Waldena, dekoracje p. M. Freundowej. Udział bierze cały zespół wraz z tłumem statystów. Premjera ta budzi wielkie zainteresowanie i jest przez publiczność kaliską z niecierpliwością oczekiwana.

Przedsprzedaż biletów w Hurt. Tytuniowej J. Wieczyńskiego (Gł. Rynek) do godz. 7 wiecz. — następnie w kasie Teatru.

KRONIKA

29 LISTOPAD	PONIEDZIAŁEK
	Saturnina M.
	W. słońca g. 7 m. 17. Z. g. 3 m. 30.
	☽ W. g. 1 m. 30 pn. Z. g. 1 m. 38 pp.

— **Poranek muzyczny** w Swietlicy 29 p. Strzel. Kan. urządzony w niedzielę dn. 28 listopada udał się bardzo dobrze, tak pod względem artystycznym, jak i materjalnym, gdyż sala była zapełniona słuchaczami. Poranki te będą miały powodzenie.

— **Koncert na Tow. Przeciwgruźlicze.** W niedzielę, dnia 5 grudnia odbędzie się 3-ci Wielki Koncert zeprezent symfon. ork. 25 Dyw. Piech. Na zaproszenie kap. Ksionka, dyrekcję powyższego koncertu obejmie znany krytyk i kompoz. referent M. S. Wojsk. p. kap. B. Sidorowicz. Orkiestra zostanie powiększona (50 grających).

W programie najprzedniejsze utwory literatury muzycznej.

Szczegóły w afiszach i programach.

— **Koncert Filharmonji Warszawskiej w Kaliszu.** W niedzielę warszawska stacja radiowa transponowała o godzinie w pół do czwartej koncert z Filharmonji Warszawskiej. Orkiestra odegrała symfonję Różyckiego, następnie odbył się recital skrzypcowy panny Szrejberówny. Audycja po raz pierwszy w Kaliszu wypadła znakomicie. Widocznie stacja warszawska robi z każdym dniem postępy. Pannie Szrejberównie, która grała wybornie publiczność warszawska nie szczędziła oklasków.

— **Obława na czarną giełdę.** W niedzielę o godz. 12-ej w południe policja otoczyła wszystkich, którzy zwykle zbierają się na Aleji Józefina około Elektrowni i odprowadziła do komisarjatu, gdzie poddano 140 osób rewizji. Oprócz tego wszyscy aresztowani zapłacili po złotemu kary za tamowanie ruchu ulicznego. Czarno giełdziarze po drodze do kamisarjatu darli fałszywe pieniądze przeważnie 5 i 10 złotówki i weksle in-blanco.

— **Nowa wielka radjostacja warszawska.** Prace nad zmontowaniem wielkiej radiostacji warszawskiej, która jednocześnie będzie centralną stacją radjofoniczną w Polsce dobiegają już końca.

Wieże antenowe podciągnięto już do wysokości 44 metrów, pozostaje jeszcze do zmontowania trzy przęsła wierzchołków i osiągnięta zostanie imponująca wysokość 75 metrów. Wieże te wykonano całkowicie w kraju, z krajowego surowca.

Montaż aparatury jest również na ukończeniu. Próby niektórych aparatów już się rozpoczęły. Hala motorów elektrycznych gotowa oczekuje na sygnał do rozpoczęcia pracy.

W najbliższych dniach nowa wielka radiostacja rozpocznie próbne nadawania (na długiej fali około 1000 m.) i dostrajanie aparatury.

— **Siła i koszty konia żywego i mechanicznego.** Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że bezwzględnie ekonomiczniejszym jest dzisiaj samochód jak ekwipaż. Wystarczy tylko pomyśleć, że koń musi zawsze jeść, silnik samochodu natomiast tylko wówczas kiedy wóz znajduje się w ruchu. Pominąwszy to trzeba powiedzieć, że silnik trawi pożywienie lepiej, aniżeli koń. To znaczy właściwie, koń trawi wogóle bardzo dobrze, tylko koń zużywa środki spożywcze nie wyłącznie dla swoich mięśni nożnych, któremi wykonuje dla człowieka użyteczną pracę, a zaopatrujerównież szereg luksusowych ubocznych urządzeń jak głowa i t. p., które są tylko pośrednio użyteczne.

Stąd też pochodzi, że koń dla wykonania danej pracy więcej potrzebuje pożywienia jak samochód. Nie uwzględniając kosztów ubocznych jak obsługa, podatek i t d. okaże się, że wykonanie pracy przez siłę konia w godzinie obliczonej na owies kosztuje 30 gr., przy wykorzystaniu zaś energji tkwiącej w oleju napędowym będą koszta wynosiły zaledwie 5 gr. Stosunek ten materjału przedstawia się w następujących cyfrach: 0,9 kg. owsa do 0,2 kg. oleju napędowego.

— **Kradzież drobiu.** Lewin Chaim zamieszkały Ogrody 12, zameldował w policji o kradzieży drobiu wartości 120 zł.

— **Kradzież 220 złotych.** Kansy Karol zamieszkały Staszyca № 1, zameldował w komisarjacie o kradzieży 220 zł.

ZE ŚWIATA.

— **Okropna katastrofa morska.** Morze Czarne w ostatnich tygodniaah było niezwykle burzliwe, a ilość katastrof w tym okresie była rekordową.

Szczegóły jednak kastrofy okrętu rosyjskiego „Skandynawja" przewyższają w swej grozie wszystko, co można sobie wyobrazić. Parowiec, objętości 6.000 ton, miał na pokładzie około 60 osób. Wiózł ogromny ładunek skór do portu greckiego Pireus.

W pobliżu cieśniny Bosfor na „Skandynawji" eksplodowały naraz wszystkie kotły i okręt objęły płomienie.

Na pokładzie działy się sceny, mrożące krew w żyłach. Komendant parowca i kilkunastu pasażerów dostało pomieszania zwysłów.

Pomocnik kapitana, z rewolwerem w ręku usiłował zaprowadzić porządek. Kilka łodzi, na których znalazło schronienie kilkudziesięciu asażerów zatonęło w mgnieniu oka, gdyż ratujący się pasażerowie czepiali się ich boków.

Ocalała tylko jedna łódź z 11 pasażerami, których zabrał na pokład włoskli okręt „Marja".

Pastwą morza padło czterdzieści kilka sób, w czem kilku starców, kilkanaście dzieci i kobiet.

— **40.000 zażaleń.** W ciągu ostatniego roku zapisano do książek zażaleń na wszystkich kolejach żelaznych Rosji Sowieckiej ogółem 40 000 zażaleń. Autorami zażaleń są w pierwszym rzędzie robotnicy, włościanie, urzędnicy i studenci

Tematem zażaleń są przeważnie skargi na nieumiejętne pełnienie obowiązków przez kasjerów kolejowych, kontrolerów, urzędników ruchu dalej, na nieporządki na stacjach kolejowych i t d. Na mocy zażaleń tych zarząd państwowych kolei żelaznych ukarał w ciągu ostatniego roku 5000 osób.

— **Naukowe badania powodów zbrodniczości wśród nieletnich.** W Chicago otwarty został w tych dniach instytut naukowy do badania medycznego, chemicznego i psychicznego powodów rozwijania się zbrodniczości wśród nieletnich. Lekarze amerykańscy są zdania, że istnieje specjalny zarazek bezprawia, toczący mózg nieletnich i prowadzący ich na złą drogą. W nowo powstałym zakładzie naukowym badane będą przedewszystkiem wszystkie gruczoły celem stwierdzenia, czy należycie funkcjonują. Następnie badać się będzie reakcję śpiącego chłopca na rozmaite zewnętrzne objawy, dalej reakcję kłamania na podstawie uderzeń serca, ciśnienia krwi i t. d. Kierownikiem instytutu będzie dyrektor chicagoskiego zakładu poprawczego dla chłopców, dr. Adler, który jest przekonany, że uda mu się wynaleźć metody leczenia chłopców, okazujących skłonności do zbrodni.

Z PIŚMIENNICTWA.

— **Przegląd pedagogiczny.** Artykuł wstępny p. t. „Tezy p. Ministra Bartla" podkreśla, że T. N. S. W. zgadza się z tezą pana Ministra Bartla w sprawie jednolitości ustroju szkolnictwa, ma jednak zastrzeżenie co do tez o uposażeniu nauczycielstwa i reorganizacji administracji szkojnej.

M. Friedlönder w artykule p. t. „Nowe Szkolnictwo w Niemczech" przedstawia zamierzenia reorganizacji szkolnictwa w Niemczech i dotychczasową realizację owych zamierzeń.

P. „j" w artykule „Przed Sesją Budżetową" analizuje dział, tyczący się szkolnictwa projektu ustawy skarbowej na rak 1927/1928.

Prof. Wacław Sierpiński w artykule p. t, „Kilka słów o organizacji pracy na wydziałach filozoficznych" polemizuje z artykułem p. Moniewskiego w sprawie kwalifikacji nauczycielskich, wyjaśniając, dlaczego mało osób kończy wydziały filozoficzne.

P. „ht." dzieli się wrażeniami ze zwiedzenia dwu wystaw książki szkolnej w Warszawie.

Numer zamykają działy: Z życia T. N. S. W., Urzędowy Z żałobnej karty, Nowe książki, Bibljografja.

— **Nr. 47 „Wiadomości Literackich"** przynosi polemikę Wł. L. Jaworskiego z Millerem o jego pojęcia uniwersalizmu, wiersz H. Jastruna ku czci Stefana Zeromskiego „Sklane domy", obszerny wywiad z Ad. Nowaczyńskim p. t. „Dwudziestopięciolecie pamflecisty", artykuł An Słonimskiego „Chaw laureaten Nobles", recenzje z książek, notatki, recenzje teatralne i kinowe, „Camera obscura", „Polska zagranicą", korespondencję, tydzień bibljograficzny, informacje o nagrodach literackich i t. d.

— **Ruch wydawniczy.** Ostatnią nowością na półkach księgarskich jest powieść Józefa Pollaka p. t. „Ślepcy".

Autor tej nowej, pięknej powieści, która stanowi nabytek niepośledni dla naszej literatury, zaznaczył się już chlubnie tragedją o Tadeuszu Rejtanie, o którym pisał w roku 1918 Kazimierz Przerwa-Tetmajer w „Gazecie Wieczornej": „Tadeusz Rejtan" jest utworem scenicznym, zamierzonym na wielką skalę Daje on niezaprzeczoną, niewątpliwą gwarancje talentu większej miary i pozwala się spodziewać dzieł, które przyniosą chlubę piśmiennictwa polskego".

I, nie pomylił się K. P.-Tetmajer, jak o tem świadczy dowodnie wydana obecnie powieść, która zarówno pod względem treści, jak i walorów językowych stoi na nieprzeciętnym poziomie.

ROZPORZĄDZENIE.

Podaje się do ogólnej wiadomości i zastosowania: W myśl postanowienia Komitetu do walki z drożyzną z dnia 25 listopada, cena 1 klg wynosi:

Mąki żytniej 55% 62 i 50 gr. detal 68-50 gr., mąki żytniej 60% 60 gr. loco młyn, detal. 66 gr., mąki pszennej 75 gr. — detal. 83 gr. Cena 1 klg. chleba z mąki 55% wynosi 65 gr., cena 1 klg. chleba z mąki 60% wynosi 60 gr., cena 1 klg. chleba z mąki 70% wynosi 50 gr., 1 klg. bułek à 22 sztuki — 1 zł. 10 gr

Rozporząązenie niniejsze obowiązuje od dnia 27 listopada 1926 r. na terenie miasta Kalisza aż do odwołania.

Pobieranie cen wyższych będzie karane w myśl art. 4 ustawy o Lichwie z dn. 2.VII.920 Dz. U. N. 67 p. 449 w brzmieniu ustalonem z dn. 5.VIII.1922 Dz. U. N. 69 grzywną do 10 tysięcy i aresztem do 3 miesięcy lub jedną z tych kar.

Starosta (—) TUŁECKI.

PODZIĘKOWANIE.

Zarząd Obwodowy Związku Strzeleckiego w Kaliszu składa niniejszym szczere słowa podziękowania Zespołowi Teatru Polskiego w Kaliszu za ofiarowanie swych wysiłków na cele Związku Strzeleckiego, Społeczeństwu zaś Kaliskiemu za wydatne poparcie imprezy.

Dochód z przedstawienia w Teatrze Polskim w dniu 20 listopada rb w sumie zł. 560 — oraz naddatki w sumie zł. 33 — złożone przez P. P. Jaźwińskiego — 5 zł., Maciejewskiego — 3 zł., Pinczewskiego — 10 zł., Radwana — 10, Tułeckiego — 3 zł. i bezimiennie 2 zł. zostały przekazane do kasy Zarz. Obw. Związku Strzeleckiegd

Zarząd Obw. Zw. Strzeleckiego.

OBWIESZCZENIE.

W ostatnim czasie zwiększyły się znacznie wypadki nadsyłania podań i prośb w sprawach wojskowych bezpośrednio na ręce Pana Ministra Spr. Wojskowych wzgl. do Ministerstwa Spr. Wojsk. z pominięciem przepisanej drogi przez P.K.U. i D. O. K. Powoduje to tylko zbyteczną korespondencję i opóźnia rozpatrzenie tych spraw nie przyczyniając się bynajmniej do prędszego lub przycnylniejszego ich załatwienia. M. S. Wojsk. zmuszone jest w tych sprawach kierować wpływające podania do właściwych P. K. U. wzgł. DOK. celem kompetentnego załatwienia lub stwierdzenia podanych motywów i uzupełnienia dokumentów w myśl rozporządzenia wykonawczego do ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej wzgl. zwracać petentów celem wniesienia do odnośnej władzy administracyjnej I instancji lub do Komendantów P K. U.

Wobec tego podaje się do publicznej wiadomości, że wszelkie podania w sprawach wojskowych należy wnosić zasadniczo do P. K. U. właściwej dla faktycznego miejsca zamieszkania petenta lub do władzy adm. I instancji a w szczególności:

1) odwołania (rekursy) przeciwko odmownemu załatwieniu przez władze wojskowe wszelkiego rodzaju prośb;

2) podania o przyjęcie do wojska w charakterze ochotników;

3) podania o przyjęcie do wojska w charakterze szeregowych zawodowych i nadterminowych;

4) podania o wstąpienie do Legji cudzoziemskiej;

5) podania o przyśpieszenie wcielenia do szeregów;

6) podania o przedstawienie na komisję lekarską celem stwierdzenia zdolności do służby wojskowej;

7) podania o udzielenie zezwoleń na zawarcie związku małżeńskiego;

8) podania o odroczenie wzgl. przesunięcie terminu odbycia ćwiczeń wojskowych;

9) podania o udzielenie urlopów rolnych (które wogóle nie są przewidziane i spowodować muszą odmowne załatwienie.);

10) podania o odroczenie służby wojskowej;

11) podania o zwolnienie z wojska;

12) podania o zaliczenie poprzednio odbytej służby wojskowej lub P. O. W.

Pozatem wszelkich informacji w sprawach dotyczących służby wojskowej udzielają również właściwe PKU. ustnie lub pisemnie.

Zaznaczam przytem, że wymienione wyżej podania, niewłaściwie skierowane będą przez M. S. Wojsk. przesyłane do właściwych kompetentnych władz celem odpowiedniego załatwienia.

Odpowiedzi mogą petenci otrzymać dopiero od tych władz, a nie z Min. Spr. Wojsk.

p. o. Dowódcy Okr. Korp. Nr. VII.

(—) **Hauser**

gen. dywizji.

Kącik radjowy.

Stacje europejskie podług nowych fal. 201.3. Karlskrone (Szwecja); Oviedo (Hiszp.); 202,7 Asturia (Hiszp.); Christinebaum (Szwecja); 204,1 Gäffe (Szwecja), Salamanca (Hiszpanja); 205.5 Jassy; 206,9 Mińsk; 208.3 Tirana (Albanja); 209,8 Smoleńsk, 211,9 Kijów; 212,8 KRAKOW; 214.3 Wyborg; 215,8 Sofja; 217,4 Luxemburg; 219 Kowno; 220,6 Odessa; 222,2 Strassburg; 223,9 Leningrad; 225,6 Belgrad; 227,3 Vigo (Hiszp.); 229 Malmo; 230,8 Triest; 234,4 WILNO; 236,2 Bukareszt; 238,1 Bordeaux; 240 Helsingfors; 241,9 Münster; 243,9 Frondheim (Norwegja); 245,9 Tuluza; 247,9 POZNAN; 250 Gliwice, Lille, Oporto, Oulsi (Finlandja); 252,1 Montpellier, Ostenda, Skien (Norwegja), Szczecin i Umea (Szwecja); 254,2 Kilonja, Linz, Malaga, Pori (Finlandja), Remes (Franc.) i Wenecja; 258,6 Tcerin; 260,9 Gothenburg (Szwecja); 263,2 Ateny; 265,5 Bruksella; 267,8 Lizbona; 270,3 Lwów; 272,7 Kassel, Christiandsand (Norw.); Gdańsk, Gdańsk, Genua, Klagenfurt (Austrja) Nowkooping (Szwecja), San Sebastian; 275,2 Angers (Francja), Eskilstuna (Szwecja), Gaudowa, Madryt i Zagrzeb; 277,6 Barcelona, Sevilla, Caen (Franc.); Hangö (Finl.), Salzburg, Stafanger (Norwegja); 280,9 Barcelona; 283 Dortmund; 285,7 Revel; 288,5 Stacje pośrednie angielskie; 291,3 Lyon; 299,1 Bilbao, Valencia, Drezno, Insbruck, Liege, Trollhätten (Szwecja); 297 Agen, Kartagine, Eidsvold (Norw.), Hanower, Lieds (Anglja) Jyvaskaia (Finl.); 300 Bratislavia; 303 Królewiec; 306,1 Bournemouth (Angl.); 309,3 Marsylja; 312,5 Newcastle; 315,8 Medjolan; 319,1 Dublin; 322,6 Wrocław; 326,1 Belfast; 329,7 Norymberga; 333,3 Neapol, Reykiavik; 337 Kopenhaga. 340,9 Paryż; 344,8 Sevilla; 348,9 Praga; 353 Cardiff; 357,1 Lipsk; 361,4 Londyn; 365,8 Graz; 370 Oslo; 375 Madryt; 379,7 Stutgart; 384,6 Manchester; 389,6 Tuluza; 394,7 Hamburg; 400 Aalsand (Norw.), Brema, Kadyks, Charleroi, Cork (Irlandja), Falun (Szwecja), Koszyce, Mont de Marsan (Franc.), Tampere (Finl.); WARSZAWA; 405,4 Glasgow; 411 Bern; 416,7 Stockholm; 422,6 Rzym; 428,6 Frankfurt; 444,8 Bilbao; 441,2 Brno; 447,8 Paryż; 454,4 Boden (Szwecja); 461 Bergen (Norw.) Jassy; 468,8 Elberfeld; 476,2 Lyon; 483,9 Berlin I; 491,8 Aberdeen i Birmingham; 500 Bourges, Helsingfors, Karlstadt (Szwecja), Palermo, Tromsoc (Norw.) i Zurych; 508,5 Antwerpja; 517,2 i 588,2 Wiedeń; 526,3 Ryga; 535,7 Monachium; 545,6 Sundsvall (Szwecja); 556 Berlin II; Brocmendall (Hollo), Saragossa, Sarajewo, Vardoc (Norw.); 577 Freiburg, Ushowod (Czechy); 588,2 Grenobla i WILNO; 850 Lozanna; 875 Grenobla; 940 Leningrad; 950 Odessa; 1010 Moskwa; 1050 Amsterdam, Haaga, Hilversum; 1100 Genewa, Niżny Nowgorod; 1150 Sorö; 1160 Praga; 1200 Kowno; 1250 Hjorring; 1300 Königswurstenhausen; 1450 Moskwa; 1600 Daventry; 1650 Belgrad; 1750 Radio-Paris; 1900 Hammeren; 1950 Amsterdam; 2200 Wieża Eiffla; 2400 Lyngby; 2650 Wieża Eiffla; 3200 Moskwa.

RADIO.

Program na wtorek 30 listopada r. b.

WARSZAWA (400) 15 Pogadanka gospodarcza; 17.30 Koncert; 19.30 Pogadanka rolnicza; 20.30 Koncert kameralny; 22.30 Komunikaty.

BERLIN (483,9) 16.30 i 20.30 Koncerty.

WROCŁAW (322.6) 13.20, 15.50, 18.30 Koncerty.

FRANKFURT n/M. (428.6) 16.30 Koncert.

HAMBURG (394.7) 16.15, 17, 20.30, 22 Koncerty.

KÖNIGSWURSTENHAUSEN (1300) 20.30 Transpozycja z Berlina.

LIPSK (357.1) 16.30 Koncert; 20.30 Audycja dla dzieci.

MONACHJUM (535,7) 12.45, 16.35, 17 i 19.45 Koncerty.

MEDJOLAN (318,8) 20.45 „Favorita" op. Donizetti.

PRAGA (348,9) 10 Por. dla dzieci; 16.30, 20.02 Koncerty.

BERN (411) 16, 20, 21, 21.20 Koncerty.

BRNO (441,2) 10.20, 16. 19 Koncerty.

WIEDEŃ (517,2 i 588.2) 11, 16.15, 20.05 Koncerty.

LONDYN — DAVENTRY (361,4—1600) 12 Koncert; 21 Orkiestra wojskowa; 23.15„ 23.30 Koncerty.

Składajcie ofiary na L. O. P. P.

Do Rejestru Handlowego Działu A. Sądu Okręgowego w Kaliszu, wciągnięto następujące firmy pod №№

dnia 9 października 1926 r.

7283 „W. i S. B-cia Skupny“ biuro rolniczo-handlowe w Izbicy przy ulicy Warszawskiej, powiatu Kolskiego. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest detaliczny handel materjałami opałowymi i budowlanymi oraz handel ziemiopłodami rolnymi. Wspólnikami są: Wincenty i Stanisław bracia Skupny, zamieszkali w Izbicy, pow. Kolskiego. Firma jest spółką firmową, zawiązaną na mocy aktu notarjalnego, zeznanego przed notarjuszem w Kole Janowiczem w dniu 10 września 1926 r. za № rep. 1412 na czas nieograniczony z warunkiem, że jeżeli który ze wspólników zechce wystąpić ze spółki, to o tem winien zawiadomić za pośrednictwem notarjusza drugiego wspólnika na jeden miesiąc naprzód. Zarząd spółki należy do obydwóch wspólników. Weksle i wszelkiego rodzaju zobowiązania wydawane w imieniu firmy, jak również żyra na wekslach, przekazy i czeki mają być podpisywane zawsze przez samego Wincentego Skupnego pod stemplem firmy i tylko podpisane w ten sposób obowiązywać będą firmę, korespondencja zaś i wszelkiego rodzaju dowody, nie mające charakteru zobowiązań, jak również rachunki i pokwitowania z odbioru pieniędzy, mogą być podpisywane przez każdego ze wspólników oddzielnie pod stemplem firmy; również każdy ze wspólników ma prawo otrzymywać z poczty wszelką korespondencję adresowaną na imię firmy, nie wyłączając przekazów pieniężnych i przesyłek wartościowych, a oprócz tego każdy ma prawo otrzymywać za stacji kolejowej podług listów przewozowych (frachtów) wszelkie towary i ładunki. Pełnomocnictwa zaś dla adwokatów winny być podpisywane przez obydwuch wspólników. Wobec wszelkich władz i instytucji państwowych, komunalnych i społecznych może spółkę reprezentować każdy ze wspólników samodzielnie. Umów przedślubnych wspólnicy nie posiadają.

7284 "Jan Zyskowski" detaliczna sprzedaż produktów naftowych państwowych zakładów "Polmin" w Drochobyczu na warunkach podkomisu w Kaliszu, przy ulicy Górnośląskiej 94. Właściciel Jan Zyskowski, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Górnośląskiej 94.

7285 „Zofja Gabin“ sklep spożywczy w Koninie przy ulicy Nowej № 6. Istnieje od 1 stycznia 1926 r. Właścicielka Zofja Gabin, zamieszkała w Koninie.

dnia 14 października 1926 r.

7286 „Księgarnia Ognisko“ Sieczko i Michalak w Uniejowie, pow. Tureckiego, Rynek № 21. Celem spółki jest prowadzenie handlu detalicznego książkami, materjałami piśmiennymi i pomocami szkolnymi. Spółka rozpoczęła swą działalność z dniem 9 października 1926 r. Wspólnikami są: Stanisław Sieczko, zamieszkały w Uniejowie, Jan i Zofja małżonkowie Michalak zamieszkali w Woli-Przedmiejskiej, powiatu Tureckiego. Firma jest spółką firmową, zawiązaną na mocy aktu zeznanego przed notarjuszem w Uniejowie Kubiakiem w d. 9 października 1926 r. za № rep. 1156 na czas nieograniczony. Rozwiązanie spółki może nastąpić w każdym czasie na żądanie jednego ze wspólników za uprzedniem dwumiesięcznem wymówieniem notarjalnem. Zarząd spółki należy do Stanisława Sieczko i Jana Michalaka. Każdy z nich ma prawo samodzielnie podpisywać w imieniu spółki korespondencję, rachunki, pokwitowania i inne dokumenty, nie mające charakteru zobowiązań pieniężnych, otrzymywać należne spółce sumy, odbierać z poczty lub kolei korespondencję wszelką, pieniądze za przekazami i przesyłki, reprezentować spółkę u wszelkich władz, prowadzić wszystkie sprawy sądowe spółki i upoważniać w imieniu spółki do załatwienia tych spraw, które każdy z nich ma prawo sam wykonywać. Wszelkie zobowiązania pieniężne, weksle, żyra na wekslach, cesje, kontrakty i umowy podpisywane być muszą przez wspólników Stanisława Sieczko i Jana Michalaka pod stemplem firmy. Umów małżeńskich wspólnicy nie posiadają.

dnia 15 października 1926 r.

2518 Do rejestru firmy „M. Ostrowski“ fabryka maszyn rolniczych i młyn parowy w Kole, przy ulicy Okólnej jak następuje: „Michał Ostrowski spadkobiercy“—fabryka maszyn i narzędzi rolniczych oraz młyn parowy w Kole. Zarządzająca Stanisława Ostrowska. Firma egzystuje od 1866 r. Właścicielami są: wdowa po Michale Ostrowskim, Stanisława Ostrowska i małoletni syn Michał, zamieszkali w Kole. Na mocy uchwały rady familijnej z dnia 13 września 1926 r., główną opiekunką nieletniego syna Michała wyznaczoną została matka jego, a wdowa po Michale Ostrowskim, Stanisława Ostrowska i na nią włożony został obowiązek zarządzania i zawiadywania całym pozostałym po Michale Ostrowskim majątkiem. Na mocy intercyzy sporządzonej przed notarjuszem w Kole Szcześniewskim w dniu 14 sierpnia 1910 r. za № rep. 997, ustanowiono rozdzielność majątku przedślubnego i wspólność majątku poślubnego.

dnia 16 października 1926 r.

7287 "Zelig Apelsztajn" sprzedaż galanterji i obuwia w Działoszynie przy Rynku, powiatu Wieluńskiego Istnieje od 1-go lipca 1926 r. Właściciel Zelig Apelsztajn zamieszkały w Działoszynie. Na mocy intercyzy zawartej przed notarjuszem w Łodzi Juljanem Łada w dniu 6 maja 1906 r., ustanowiono rozdzielność majątku przedślubnego i poślubnego ze spadku lub darowizny i wspólność majątku dorobkowego lub szczęśliwym losem nabytego.

dnia 19 października 1926 r.

7288 „Arnold Chartan“ detaliczny sklep, galanterja, walizy, oprawa obrazów w Kaliszu przy ulicy Wrocławskiej № 35. Właściciel: Arnold vel Aron Chartan zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Wiejskiej Nr. 14.

dnia 20 października 1926 r.

7289 „Abram Francuz“ detaliczna sprzedaż drzewa bydulcowego w Uniejowie przy Rynku, pow. Tureckiego. Istnieje od 1922 r. Właściciel: Abram Francuz, zamieszkały w Uniejowie.

5148 Do rejestru firmy „Kazimierz vel Koppel Berkowicz“ sprzedaż towarów bawełnianych sztuczkami w Kaliszu przy ulicy Warszawskiej Nr. 8, jak następuje: Z powodu zlikwidowania przedsiębiorstwa firma skreśla się, na wniosek właściciela, z rejestru handlowego Sądu.

dnia 21 października 1926 r.

7290 „Washington—Zelig Jakubowicz“ wyrób pralek w Zduńskiej-Woli przy ulicy Łaskiej Nr. 89. Istnieje od października 1926 r. Właściciel: Zelig Jakubowicz zamieszkały w Zduńskiej-Woli.

dnia 23 października 1926 r.

7291 „Race Zomer“ sprzedaż pieczywa w Dobry przy ul. Wartskiej Nr. 133, powiatu Tureckiego. Istnieje od 1 stycznia 1926 r. Właścicielka: Race Zomer, zamieszkała w Dobry.

7292 „Izrael Segał“ sklep tytoniowy i detaliczna sprzedaż cukierków w Koninie przy ulicy Ogrody Nr. 5. Istnieje od 1924 roku. Właściciel: Izrael Segał zamieszkały w Koninie.

dnia 27 października 1926 r.

7293 „Roman Macner“ sprzedaż mięsa i wędlin w Kaliszu przy ulicy Wrocławskiej Nr. 20. Istnieje od września 1926 r. Właściciel: Roman Macner, zamieszkały w Kaliszu.

dnia 28 października 1926 r.

7294 „Nache Rotterdam“ sprzedaż manufaktury bawełnianej i półwełnianej w Zagórowie przy ulicy Szkolnej 14, powiatu Słupeckiego. Istnieje od 11 stycznia 1926 r. Właścicielka: Nache Rotterdam, zamieszkała w Zagórowie.

dnia 30 października 1926 r.

7295 „Józef Jedwab“ skup zawodowy zboża, nasion w celu odsprzedaży hurtowo w Kaliszu przy ulicy Aleja Józefiny № 29. Właściciel: Józef vel Josek Jedwab, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Wiejskiej № 9.

5356 Do rejestru firmy „Icek Wartecki“ wyrób haftów w Kaliszu przy ulicy Czaszkowskiej 18 i sprzedaż manufaktury i galant. ludowej przy ulicy Babinej 19, jak następuje. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Kaliszu z dnia 27 października 1926 r. firmie ogłoszona została upadłość w osobie właściciela firmy Icka Warteckiego z odniesieniem otwarcia daty upadłości do dnia 15 lipca 1924 r. Sędzią komisarzem upadłości mianowany sędzia Piliczewski, a kuratorem adwokat Kamiński.

7296 „Fajwusz Bajrach“ zakup skór dla odsprzedaży w Kaliszu przy ulicy Wodnej № 3. Właściciel Lajb-Fajwusz Bajrach, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Wodnej Nr. 3.

dnia 2 listopada 1926 r.

7297 „Wacław Pilitowski“ drobna sprzedaż skór i dodatków szewckich w Kaliszu przy ulicy ś-go Stanisława Nr. 9. Istnieje od 1923 r. Właściciel Wacław Pilitowski, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Podgórze Nr. 6.

Sąd Okręgowy w Kaliszu jako rejestrowy.

Druk „Gazety Kaliskiej“ — Aleja Józefiny 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska“ Sp. z ogr. odp. Redaktor M. RADWAN.